

*Nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych,  
ale grzeszników.*



**Pieśń lub krótka modlitwa na rozpoczęcie.**

### **Czytamy księgę życia**

Istnieją osoby, których unikamy prawie instynktownie. Są to te same osoby, które nasze społeczeństwo odrzuca jako «szkodliwe społecznie» czy «nieużyteczne». Za nic w świecie nie chcielibyśmy by nas, czy kogoś z naszych bliskich czy przyjaciół widziano w ich towarzystwie. Jeżeli chcemy zachować nasze «dobre imię», wiemy, że powinniśmy unikać określonej klasy ludzi. W przeciwnym razie, narażamy się na to, że będziemy «źle widziani», czy też będziemy «na ustach wszystkich». W tym pierwszym momencie naszego spotkania:

- *Postarajmy się sporządzić listę konkretnych osób, które nasze społeczeństwo - czy my sami - odrzuca i sypcha na margines społeczny. Jakie są motywy, pobudki czy kryteria takiego postępowania?*

## Czytamy Pismo Święte

W Ewangelii wielokrotnie widzimy Jezusa zasiadającego do stołu z ludźmi o «złej reputacji». Jest to wielkim skandalem dla tych, którzy go obserwują. Jego zachowanie jest określane jako niegodne osoby religijnej. Jezus przedstawia jednak głębokie motywy takiego sposobu swego zachowania.

W chwili ciszy przygotowujemy się do wysłuchania tego, co Bóg chce nam powiedzieć poprzez słowa Pisma Świętego.

- Jedna osoba z grupy czyta głośno i wyraźnie tekst Mk 2,13-17.
- Każdy w ciszy czyta na nowo tekst w swojej Biblii.
- Po pewnym czasie inna osoba z grupy czyta na nowo dla wszystkich tekst Mk 2,13-17.
- Wspólnie staramy się odpowiedzieć na następujące pytania:
  - *Z jakiego powodu uczeni w Piśmie krytykują Jezusa?*
  - *Jak odpowiada Jezus na tę krytykę?*
  - *Jak tłumaczy Jezus swoje zachowanie? Jakie daje motywy swego obcowania z grzesznikami? Co chce wyrazić tym gestem?*

## Słuchamy Słowa Bożego

Fragment Ewangelii Marka, który przeczytaliśmy, zaprasza nas byśmy zastanowili się nad naszą postawą i zachowaniem wobec innych. Odkrywamy, że oceniamy i traktujemy ludzi inaczej niż to robił Jezus. Mimo, że jesteśmy Jego wyznawcami i naśladowcami, często łapiemy się na osądzaniu innych według kryteriów jakich używa nasze społeczeństwo, które nie zawsze są kryteriami jesusowymi.

- *Czego możemy się nauczyć, jako uczniowie i naśladowcy Jezusa, z Jego sposobu traktowania grzeszników i ludzi z marginesu społecznego?*
- *Jakie wyzwania stawiają Tobie i Twojej wspólnotie słowa Jezusa z wersetu 17?*

## Modlitwą odpowiadamy na Słowo Boże

Wyraźmy w modlitwie wszystko to, co odkryliśmy podczas lektury i rozważania tekstu Ewangelii Marka.

- Jedna osoba z grupy czyta na nowo tekst Mk 2,13-17.
- Pozostawiamy pewien czas w ciszy na osobistą modlitwę.
- Głośno wyrażamy swoją modlitwę (prośby, uwielbienia, dziękczynienia...).
- Kończymy śpiewając wspólnie pieśń *Mój mistrzu*.

*On szedł w spiekocie dnia i szarym pyle dróg,  
A idąc uczył kochać i przebaczać.  
On z celnikami jadł, on nie znał, kto to wróg,  
Pochylał się nad tymi, którzy płaczą.*

***Mój Mistrzu, przede mną droga,  
Którą przebyć muszę tak, jak Ty.  
Mój mistrzu, wokół ludzi,  
Których kochać trzeba, tak jak Ty.  
Mój Mistrzu, niełatwo cudzy ciężar  
Wziąć w ramiona, tak jak Ty.  
Mój Mistrzu, poniosę wszystko  
Jeśli będziesz ze mną zawsze Ty.***

*On przyjął wdowi grosz i Magdaleny łzy,  
Bo wiedział, co to kochać i przebaczać.  
I późną nocą On do Nikodema rzekł,  
Że prawdy trzeba pragnąć, trzeba szukać.*

***Mój Mistrzu...***

*Idziemy w skwarze dnia i szarym pyle dróg,  
A On nas uczy kochać i przebaczać.  
I z celnikami sięć, zapomnieć, kto to wróg,  
Pochylać się nad tymi, którzy płaczą.*